

Sygn. akt II KK 270/13

POSTANOWIENIE

Dnia 30 października 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 30 października 2013r.
sprawy **A. D.**
skazanej z art. 148§1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 13 czerwca 2013 r.,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Ł.
z dnia 5 marca 2013 r.

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,**
- 2. zwolnić skazaną od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego obciążając nimi Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 5 marca 2013r. **A. D.** została uznana winną tego, że:

- w dniu 2 maja 2012r. w Ł., przewidując możliwość pozbawienia życia L. D. i godząc się na to, zadała mu cztery uderzenia nożem - jedno w klatkę piersiową, drugie w twarz i szyję, trzecie w plecy i czwarte w ramię – czym spowodowała ranę kłutą klatki piersiowej uszkadzającą worek osierdziowy, prawą i lewą

komorę serca, a także inne obrażenia, co w konsekwencji spowodowało zgon L. D.

Czyn ten zakwalifikowano z art. 148§1 k.k. i za to wymierzono oskarżonej karę 12 lat pozbawienia wolności.

Orzeczenie zaskarżone zostało apelacjami obrony i prokuratora.

Sąd Apelacyjny po przeprowadzeniu postępowania odwoławczego wyrokiem z dnia 13 czerwca 2013r. utrzymał zaskarżony wyrok w mocy, a obie apelacje uznał za oczywiście bezzasadne.

Kasację od tego orzeczenia wniósł obrońca skazanej podnosząc w niej zarzuty:

a/ naruszeniu art. 433§2 k.p.k. w zw. z art. 457§3 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. i art. 5§2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 424§1 pkt 1 k.p.k. poprzez powierzchowną i niepełną kontrolę odwoławczą podniesionego w apelacji zarzutu nierozstrzygnięcia przez Sąd I-instancji na korzyść oskarżonej niedających się usunąć wątpliwości co do przebiegu zdarzenia w mieszkaniu pokrzywdzonego i sprowadzenie przez Sąd Apelacyjny rozważań w tym zakresie jedynie do ogólnej akceptacji twierdzeń Sądu *meriti*, pomimo iż w uzasadnieniach obu wyroków wprost wskazano na niemożność ustalenia przebiegu wydarzeń, jakie rozegrały się między pokrzywdzonym a A. D., a zatem brak było podstaw do uznania, iż oskarżona działała w zamiarze pozbawienia L. D. życia, a jej zachowanie nie mieściło się w ramach kontrratu obrony koniecznej;

b/ naruszeniu art. 433§2 k.p.k. i art. 457§3 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 424§1 pkt 1 k.p.k. poprzez powierzchowną i niepełną kontrolę odwoławczą podniesionego w apelacji zarzutu wymierzenia A. D. rażąco niewspółmiernej kary 12 lat pozbawienia wolności w następstwie pominięcia przy wyrokowaniu okoliczności łagodzących w postaci przyznania się do zadania ciosów nożem oraz wyrażenia skruchy i żalu, przy równoczesnym sprowadzeniu przez Sąd Apelacyjny kontroli odwoławczej w/w zarzutu tylko i wyłącznie do powtórzenia twierdzeń Sądu *meriti*, jakoby przyznanie się miało charakter formalny, obliczony na uniknięcie odpowiedzialności karnej, bez jednoczesnego przeanalizowania argumentacji zawartej w tym zakresie w uzasadnieniu apelacji obrońcy.

Podnosząc powyższe obrona wniosła o uchylenie w całości zaskarżonego

wyroku Sądu Apelacyjnego oraz utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy Sądowi I-instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja wniesiona w imieniu skazanej jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Skarżący tylko pozornie podnosi w niej zarzut związany z naruszeniem prawa procesowego, którego miałby dopuścić się Sąd Odwoławczy, gdy w istocie skierowana jest ona przeciwko ustaleniom faktycznym, a przede wszystkim współmierności wymiaru kary wymierzonej przez Sąd I-instancji. Kasacja została zatem wywiedziona wbrew treści art. 519 k.p.k., który zezwala na wnoszenie tego nadzwyczajnego środka odwoławczego jedynie od wyroków sądów odwoławczych oraz art. 523§1 k.p.k., który nie dopuszcza skarżenia w tym postępowaniu ustaleń faktycznych i niewspółmierności wymiaru kary.

Odnosnie pierwszego z podniesionych zarzutów, nie sposób przyjąć, że został on pominięty przez Sąd Odwoławczy, gdy tej kwestii poświęcił on rozważania przedstawione na kartach 4-7 uzasadnienia wyroku. Co więcej Sąd ten, w ślad za Sądem Okręgowym, nie tylko przyjął, że w sprawie nie sposób precyzyjnie odtworzyć przebieg zdarzeń, ale wskazał również w ślad za twierdzeniami skazanej, że „nie można wykluczyć, że do zadania ciosów doszło w sytuacji kłótni pomiędzy stronami, a nawet prób użycia siły przez pokrzywdzonego, a oskarżona zadała je pod wpływem silnych emocji” (k.6-7 uzasadnienia wyroku Sądu Odwoławczego). Jednocześnie jednak brak argumentów pozwalających na przyjęcie, uwzględniając wersję zdarzeń najkorzystniejszą dla skazanej, że użycie noża (dostrzegając zwłaszcza ilość zadanych ciosów i ich usytuowanie), było współmiernym środkiem obrony w stosunku do ewentualnego agresywnego zachowania pokrzywdzonego. Nie ma zatem możliwości przyjęcia, że zasadny jest zarzut kasujący wskazujący, iż powierzchownie oceniono i rozstrzygnięto istniejące w sprawie wątpliwości.

Również nie sposób podzielić drugi z postawionych w kasacji zarzutów. Żadna bowiem z podnoszonych przez obronę okoliczności łagodzących nie została przez Sądy obu instancji pominięta. W istocie zatem zarzut podniesiony w kasacji sprowadza się do próby wywołania w ramach postępowania kasacyjnego ponownej

oceny współmierności wymierzonej skazanej kary. Sąd Najwyższy nie ma jednak takich uprawnień, wobec wyraźnego zakazu wyrażonego w art. 523§1 k.p.k.

W tej sytuacji brak jest podstaw do uwzględnienia podniesionych zarzutów.

Powyższe skutkowało uznaniem skargi kasacyjnej za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Skazaną, uwzględniając jej sytuację materialną, zwolniono od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.